

---

## **PRZEKSZTAŁCENIA KAZIMIERZA DOLNEGO W XIX I XX W.** (1914-1957) CZAS DZIAŁALNOŚCI JANA KOSZCZYC-WITKIEWICZA I KAROLA SICIŃSKIEGO

**Dariusz Kopciowski**  
mgr historii sztuki KUL

Z-ca Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie  
Doktorant Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej

### **STRESZCZENIE**

Zmierzch świetności Kazimierza następuje w II poł. XVII wieku, czego powodem były zniszczenia szwedzkie w poł. XVII w., a także odsuwanie się koryta Wisły powodujące upadek portu zbożowego. Upadek pogłębiły zniszczenia z okresu I wojny światowej. Ucierpiała zwłaszcza płn.-zach. pierzeja rynku oraz ulice Nadrzeczna i Senatorska. Stan unaocznia fotograficzna dokumentacja wykonana w 1916 roku przez Koło Lubelskie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, które przyczyniło się do odbudowy części miasta pod nadzorem powołanego w Kazimierzu konserwatora - Jana Koszycz-Witkiewicza. Epizod ten był pierwszą próbą wyjścia poza administracyjną strukturę państwowej służby konserwatorskiej w celu objęcia opieką miejsca o wyjątkowych wartościach. Wśród twórców projektujących w mieście w okresie międzywojennym wymienić należy Karola Sicińskiego. Do ważnych faktów należy przywrócenie miastu w 1927 roku praw miejskich oraz zainteresowanie ze strony artystów. Bywał tu Władysław Ślewiński, studenci Tadeusza Pruszkowskiego - późniejsi współzałożyciele „Bractwa św. Łukasza”, a także założyciel „Szczepu Rogate Serce” Stanisław Szukalski. Zniszczenia podczas II wojny światowej były powodem skierowania do Kazimierza Dolnego, jako Pełnomocnika Rządu - Karola Sicińskiego. Jego zadanie obejmowało odbudowę miasta i ratowanie ocalałych zabytków architektury, czemu miał sprostać, jako prowadzący jednoosobowo w latach 1947-1958 Państwową Pracownię Konserwatorską.

## WPROWADZENIE

„Kazimierz Dolny w powszechnym rozumieniu jest polską perłą w kategorii małego miasta o wartościach zabytkowych, jego krajobrazy przyciągają niezrównanym bogactwem walorów turystyki kulturowej. Jednak pozycję tę miasto osiągało z trudem, przełamując w ciągu swego trwania wiele okresów kryzysowych”<sup>1</sup>.

Zmierzch świetności Kazimierza następuje w II poł. XVII wieku, co obrazuje drastyczny spadek zaludnienia – z 2500 osób w 1627 roku do 917 w roku 1662<sup>2</sup> i 382 w roku 1673<sup>3</sup>. Bezpośrednią przyczyną końca rozkwitu gospodarczego miasta były zniszczenia powstałe w wyniku pożarów i grabieży wywołanych przez wojska szwedzkie i kozackie w 1656 roku<sup>4</sup>, ale także stopniowe odsuwanie się koryta Wisły od miasta – powodujące jego upadek jako portu zbożowego.

## WIEK DZIEWIĘTNASTY – PIERWSZA POŁOWA

Wiek XIX nie zatrzymał gospodarczego upadku miasta, dla którego – jak zauważa A. Kierek największe znaczenie miały zmiany „polityczne, a mianowicie poprzecinięcie Wisły granicami państw zaborczych i odcięcie Gdańska od jego naturalnego zaplecza. Nie przyniosła miastu – jak zauważa dalej – korzyści okupacja austriacka, chociaż trwał tu nadal niewielki handel zbożem i żegluga na Wiśle, a nawet istniała tu komora składowa.

W ramach nowego podziału administracyjnego Księstwa Warszawskiego utworzony został w 1810 r. powiat kazimierski, co odbiło się na dochodach miasta. Jednakże wobec skurczenia się eksportu zboża przez port gdański zamarł w Kazimierzu niemal zupełnie hurtowy handel rolniczy, a znaczniejsi kupcy opuścili miasto”<sup>5</sup>. Stagnacja ekonomiczna była powodem niemal całkowitego zastoju budowlanego<sup>6</sup>.

O rozplanowaniu miasta świadczy opis z lat 1864-1867. Na jego podstawie można stwierdzić, że miasto utrzymało wykształcony w XVIII/ XVIII w. układ urbanistyczny. Wyjątek stanowi znaczna ilość zabudowy drewnianej, szczególnie wzdłuż Dołów Wylągowskich i drogi przez Czerniawy. Miasto musiało także zapewne przesunąć swe granice w kierunku Mięćmierza, co wiązało się z eksploatacją – na skalę przemysłową – kamieniołomu<sup>7</sup>. Przywołana wyżej zabudowa drewniana w wielu przypadkach kryta była gontem, posiadała dachy naczółkowe i ganki. Część z niej wznoszona była na kamiennym podmurowaniu.

---

1 W. Kosiński, Wstęp do pracy badawczo-projektowej: „Studium aspektów zabytkowo - krajobrazowo - turystycznych Miasta i Gminy Kazimierz Dolny – polityka do studium uwarunkowań i warunków zagospodarowania przestrzennego”. Materiał powielony, Kraków 2008.

2 M. Makarski, Przeszłość Kazimierza Dolnego w badaniach urbanistyczno-architektonicznych, Politechnika Lubelska, Prace Instytutu Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej, Seria A nr 9, Lublin 1983, s. 58

3 Ibidem, s. 74

4 W połowie XVII wieku Kazimierz Dolny dzieląc los całego kraju był sceną rozgrywek wojennych. Kronika cudów spisywana w klasztorze oo reformatów odnotowała „przechody” Szwedów i Kozaków. Zapisano w niej, że w dniu 18 lutego 1656 roku miała tu miejsce przeprawa przez Wisłę wojsk Karola Gustawa, który stoczył zwycięską bitwę z Czarnieckim koło Gołębia. Pożary i grabieże dokonane przez obce wojska, doprowadziły większość starych rodów mieszczańskich do upadku.

<sup>5</sup> A. Kierek, Rozwój przemysłu garbarskiego [w:] „Annales UMCS”, Sectio G, Lublin 1960, VI/3.

<sup>6</sup> Jak podaje J. Czerepińska opierając się na źródłach działalność inwestycyjna w I poł. XIX wieku opierała się głównie na remontach wybranych budynków, brukowaniem ulic, budową studni. Por. J. Teodorowicz-Czerepińska, Kazimierz Dolny. Studium historyczno-urbanistyczne, Mps. Lublin 1967.

<sup>7</sup> A.m.K, nr 201, akta dotyczące komunikacji lądowej i wodnej; w 1866 roku zapisano, iż starozakonny Rubin dostarcza kamień wapienny na krypach z miasta Kazimierza do twierdzy Iwanogród (Dęblin)

W Kazimierzu powstawały też w tym czasie liczne domy murowane, parterowe i piętrowe, kryte dachami czterospadowymi lub półszczytowymi, z drewnianymi podcieniami – jak w pld.-zach. pierzei rynku i u wylotu ulicy Lubelskiej<sup>8</sup>.

## WIEK DZIEWIĘTNASTY – DRUGA POŁOWA

W II poł. XIX w. zarówno pod względem ilości mieszkańców jak i domów (odpowiednio ok. 2500 i ok. 320) miasto dorównało do stanu posiadania z roku 1627<sup>9</sup>. Dane te jednak nie są odzwierciedleniem powrotu miasta do dawnej świetności, a raczej dowodem zdominowania jego struktury przestrzennej przez zabudowę zajmowaną przez biedotę żydowską gnieźdzącą się w przeludnionych i zrujnowanych domach drewnianych, głównie na tyłach bloków przyrynkowych.

W latach 1870-1918 na skutek rozwoju kolei, a także ograniczenia wywozu zboża po kongresie berlińskim, Kazimierz straci ostatecznie status miasta handlowego i portowego<sup>10</sup>. Jak podano w Słowniku Geograficznym „Spichrze tutejsze jeszcze przed kilku laty nim otwarto kolej nadwiślańską (1877) – służyły za skład zwożonego zboża, dziś stoją pustkami”<sup>11</sup>. Potwierdzeniem upadku miasta, na skutek niewypłacalności zwiększonych podatków na rzecz Skarbu (m.in. w wyniku pożaru, który strawił znaczną część miasta w 1866 roku) – jest utrata w 1869 roku praw miejskich.

Kazimierz stał się wówczas ośrodkiem rolniczo-rzemieślniczo-handlowym<sup>12</sup>. Około 1880 roku, powstawać zaczynają pierwsze „skromne” wille i pensjonaty, dając początek przyszłej letniskowo-wypoczynkowej zabudowie miasta<sup>13</sup>.

## WIEK DWUDZIESTY – WOLNA POLSKA

Upadek gospodarczy pogłębiły zniszczenia z okresu I wojny światowej. W 1915 roku ucierpiała zwłaszcza płn-zach pierzeja rynku oraz ulice Nadrzeczna i Senatorska<sup>14</sup>. Stan ten unaocznia fotograficzna dokumentacja wykonana w 1916 roku przez Koło Lubelskie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości.

Zburzeniu uległ także cały kwartał zabudowy pomiędzy obecnymi ulicami Podzamcze, Nadwiślańską, Tyszkiewicza i placem dworcowym PKS<sup>15</sup>.

Jak zauważa J. Żurawski „ówczesne władze, inspirowane przez Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, zakazały odbudowy spalonych zabytków do czasu opracowania odpowiednich projektów”<sup>16</sup>. Towarzystwo było także inspiratorem opracowania programu odbudowy zniszczonego bombardowaniem miasta. Sporządził go w 1918 roku Zdzisław Kalinowski. Program założył podział miasta na cztery strefy – w tym środkową o najstarszej, zabytkowej zabudowie, której nowe domy miały być, ze

<sup>8</sup> Obrazują to rysunki Andriollego, co stało się punktem wyjścia dla rekonstrukcji K. Sicińskiego.

<sup>9</sup> J. Teodorowicz-Czerepińska, *Studium Historyczno-Urbanistyczne Kazimierza Dolnego nad Wisłą, część I*, Lublin 1972-1978, s. 232 (mps w archiwum LWKZ w Lublinie)

<sup>10</sup> A. Kierek, op. cit. S. 119

<sup>11</sup> Słownik Geograficzny, T. III, 1882, s. 924

<sup>12</sup> Pośród rzemiosł prym wiodło garbarstwo, obręczarstwo i garncarstwo

<sup>13</sup> H. Gawarecki, *Kazimierz z ... myszką [w:] „Kamena”* nr 21 z 13 października 1968 roku

<sup>14</sup> T. Szydłowski, *Ruiny Polski, Kraków 1919*, s. 110; *Ochrona zabytków 1930*, s. 296 i 298

<sup>15</sup> J. Teodorowicz-Czerepińska, *Studium historyczno-urbanistyczne*, op. cit. s. 236

<sup>16</sup> J. Żurawski, *Kazimierz Dolny - uwagi o dziejach rozwoju przestrzennego, problemy ochrony krajobrazu kulturowego, Ochrona zabytków, 1978*, nr 1, s. 15

względów przeciwpożarowych, wyłącznie murowane, kryte dachówką i budowane pod nadzorem stale mieszkającego w Kazimierzu specjalisty-konserwatora <sup>17</sup>.



Ryc. 1. Karol Siciński. Projekt pensjonatu S. Zajączkowskiej. Oryginał w archiwum Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym. Archiwum Karola Sicińskiego. Dział IV, teka X.E. Obiekty niezidentyfikowane lub niezrealizowane. / Project of The pension run by S. Zajączkowski. The original in The Vistula Region Museum in Kazimierz The Lower. Archive Deptm. Of Karol Siciński. Part IV, file X.E. Object identified Or not executed..



Ryc. 2. Karol Siciński, fot./photo Antoni Michalak. Zdjęcie w archiwum domowym rodziny Michalaków, pozyskane dzięki uprzejmości Tadeusza Michalaka. Picture in Home archive of The Michalaks family, used here by The courtesy of Tadeusz Michalak

<sup>17</sup> A. Kurzątkowska, Koło Lubelskie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości [w:] Ocalić przeszłość, 1985, s. 55

## STAN PO PIERWSZEJ WOJNIE - OSIĄGNIĘCIA KOSZCZYC-WITKIEWICZA

Zadanie będące połączeniem funkcji architekta miejskiego i kierownika odbudowy miasta, Ministerstwo Sztuki i Kultury powierzyło w 1919 roku Janowi Koszyc-Witkiewiczowi. Wypełniał je zbyt krótko (1919-1920), by podjąć bardziej znaczące spektakularne akcje, tym bardziej, że jego rola sprowadzała się do konserwatorskiego nadzoru nad realizacją cudzego planu. Epizod ten, uznać należy za ważny dla historii ochrony zabytków w Polsce, był bowiem pierwszą próbą wyjścia poza administracyjną strukturę państwowej służby konserwatorskiej w celu objęcia opieką miejsca o wyjątkowych wartościach.

Witkiewicz mieszkający w Kazimierzu do 1925 roku, zaznaczył także twórczo swój wkład w rozwój przestrzenny miasta. Przedłużył ul. Senatorską (1921), budując na jej zakończeniu zakład kąpielowo-dezynsekcyny zwany potocznie łaźnią. Wzniósł także zespół budynków Szkoły Rzemiosł Budowlanych - warsztaty i dom dyrektora - pomiędzy ulicami: Błotną - obecnie Witkiewicza i Nadwiślańską oraz Wisłą i Grodarzem - likwidując w konsekwencji ul. Łaziebną i odcinek ul. Sadowej (1921-1922)<sup>18</sup>. W latach 1933-1935 zrealizowano nowy wjazd na Rynek, od strony Puław, ulicami Tyszkiewicza (dawna Żabia) i Nadwiślańską, urządzono utwardzoną drogę na Góry, wybrukowano także kostką kamienną rynek 19. Z innych znaczących realizacji powstałych w okresie międzywojennym wymienić należy: aptekę w narożu Rynku i Nadwiślańskiej, dom Antoniego Wernera przy ul. Klasztornej 4, dom Kifnerów w Rynku 2 - dawniej 16, dom w narożniku ul. Tyszkiewicza i Nadwiślańskiej<sup>20</sup> - wszystkie autorstwa Witkiewicza oraz w jego bezpośrednim sąsiedztwie budynek poczty wg projektu Romualda Gutta. Dwudziestolecie międzywojenne to także czas budowy willi i pensjonatów, wyznaczających przyszły kierunek rozwoju miasta<sup>21</sup>, powstających głównie poza centrum, również na stokach i w głębi wąwozów<sup>22</sup>. Wśród ich twórców wymienić należy Karola Sicińskiego, związanego wcześniej z Kazimierzem poprzez uczestnictwo w pracach inwentaryzatorskich zainicjowanych przez TOnZP. Jak wynika z jego wspomnień w latach 30 został mianowany przez Ministerstwo Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych - konsultantem ds. konserwatorskich, co dawało sposobność częstego bywania w mieście i nadzorowania prowadzonych tu prac<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> M. Kurzątkowski, *Konserwatorski watek w życiu Jana Witkiewicza-Koszycyca* [w:] *Konserwator i zabytek*, In memoriam Jerzego Remera, Warszawa 1991, s. 167

<sup>19</sup> J. Żurawski, op. cit. s. 15

<sup>20</sup> Ibidem; M. Leśniakowska w publikacji – *Jan Koszyc Witkiewicz (1881-1958) i budowanie w jego czasach*, przypisuje Witkiewiczowi dodatkowo realizację budynku przy ul. Bulwar 3. Pokazuje także szereg niezrealizowanych projektów i inwestycji typowo konserwatorskich takich jak m.in. odbudowa kamienicy Celejowskiej w latach 1924-25, gdzie zachowaną atykę z 1630 roku o cechach „pogucciovskiego” manierizmu pińczowskiego, współpracujący z Witkiewiczem jednoręki rzeźbiarz z Kazimierza Jan Łopuszański, uzupełnił elementami własnego pomysłu. Leśniakowska informuje także o protestach Koszycyca w latach 1922-24 przeciwko projektom poszerzenia cmentarza na tarasowe wzgórze, co groziłoby zniszczeniem cennych walorów widokowych i „co tak skłóciło Koszycyca z miejscowym środowiskiem, że księża zarzucali mu nawet publicznie z ambony grzech bezwyznaniowości” (s. 88).

<sup>21</sup> Wśród nich wymienić należy willę Potworowskich przy ul. Krakowskiej proj. J. Koszyc-Witkiewicza, willę Klarnerów na Albrechtówce proj. B. Żurkowskiego, dom Berensów przy ul. Szkolnej i willę „Pod wiewiórką” projektu K. Sicińskiego

<sup>22</sup> Np. willa pracownia Tadeusza Pruszkowskiego projektu L. Niemojewskiego, czy dom Michalaków – przy ul. Zamkowej

<sup>23</sup> J. Teodorowicz-Czerepińska, *Życie i twórczość Karola Sicińskiego konserwatora miasta Kazimierza, 1976-77* (mps w archiwum Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym); T. Michalak, *Architekt Kazimierza, Brulion Kazimierski, jesień-zima 2005, nr 6*. Michalak podnosi, że w okresie międzywojennym wg projektów Sicińskiego zrealizowano m.in. skrzydło szkoły powszechnej przy ul. Szkolnej, willę Filipkowskich w Wąwozie Małachowskiego, a także dwa domy obok kamienicy Gdańskiej, spalone w 1944 roku.

Z okresem tym wiążą się także dwa istotne fakty. Pierwszym z nich było przywrócenie miastu w 1927 roku praw miejskich<sup>24</sup>, drugim (mającym być może związek z odzyskaniem statusu miasta) zainteresowanie walorami krajobrazowymi miejscowości – artystów malarzy. Pierwsi z nich – uczniowie Władysława Ślewińskiego pojawili się tu już w 1909 roku. Obrazy powstałe po plenerze pokazali jesienią tego samego roku w warszawskiej „Zachęcie”. Zapewne pierwsza w tej skali malarska inicjatywa zbiorowa, przyczyniła się do popularyzacji miasteczka. Kazimierz „stał się azylem, miejscem spowiedzi zawiedzionych i bankietowiskiem nawiedzanych przez okazjonalny sukces. Artyści czuli się tu znakomicie – bo byli sobą, a biedny lud dookolny spozierał na nich z nabożną czcią”<sup>25</sup>. W klimat ten znakomicie wpisali się od 1923 roku studenci pracowni malarskiej prof. Tadeusza Pruszkowskiego<sup>26</sup> – późniejsi współzałożyciele „Bractwa św. Łukasza”. Antoni Michalak prawa ręka profesora wspominał potem „oczarowani byliśmy niezwykłą urodą oraz zaniedbaniem półzdrojskiego miasteczka, po którym kręciły się niedobitki szlachty prowadzącej drobne interesy w rodzaju krawiectwa czy garkuchni”<sup>27</sup>. W połowie lat dwudziestych pojawił się także tutaj skandalista obrażający niemal przy każdej okazji „luminarzy” sztuki polskiej, późniejszy założyciel „Szczepu Rogate Serce” – Stanisław Szukalski. Zamierzał osiąść w Kazimierzu na stałe, otworzyć dużą pracownię malarską i kształcić młodzież artystyczną. Pomysłu tego jednak nie zrealizował, zostawiając po sobie jedynie dom na wzgórzu „Albrechtówka”, który obecnie wobec braku zainteresowania właściciela osiadłego poza Polską, popadł niemal w całkowitą ruinę<sup>28</sup>. Odkrycie urokliwego miasta przez warszawskie środowiska twórcze, miało niewątpliwie wpływ na jego dalszą przyszłość, w tym rozwój przestrzenny - zwłaszcza w końcu XX wieku.

Działania wojenne w tym zwłaszcza w trakcie ofensywy wyzwolenczej w 1944 roku, przyczyniły się do poważnych zniszczeń miasta. Obok nieodbudowanej po I wojnie ptn-zach. pierzei rynku, zniszczeniu uległa zabudowa całej pierzei pld-zach. i ptnwsch., część ulicy Senatorskiej, Klasztornej i Nadrzecnej. Stan techniczny innych budynków w mieście był bardzo zły, co dotyczyło zwłaszcza drewnianej zabudowy, w tym wokół Małego Rynku, częściowo wzdłuż ul. Nadrzecnej, Lubelskiej, Rynku i Błotnej (ob. Witkiewicza)<sup>29</sup>. Przetrwał jednak układ kompozycyjny miasta, łącznie z najważniejszymi budynkami świadczącymi o dawnym okresie świetności w XVII w.

## ODBUDOWA PO DRUGIEJ WOJNIE - ZASŁUGI KAROLA SICIŃSKIEGO

Skala zniszczeń i potrzeba odbudowy była zapewne powodem skierowania do Kazimierza, jako Pełnomocnika Rządu, związanego wcześniej z miastem Karola Sicińskiego. „W zimny, jesienny dzień październikowy 1945 roku – zaopatrzony w delegację Ministra Kultury i Sztuki - stanąłem wraz z żoną na zniszczonym rynku kazimierskim. Widok był przerażający” – tak pisał o ponownym spotkaniu z Kazimierzem<sup>30</sup>. Powierzone mu zadanie sprowadzało się do odbudowy miasta i ratowania ocalałych zabytków architektury, czemu miał sprostać, jako prowadzący

<sup>24</sup> J. Teodorowicz-Czerepińska, Studium historyczno-urbanistyczne, op. cit. s. 238

<sup>25</sup> I.J. Kamiński, Kazimierz Dolny nad Wisłą, miasto i ludzie, Warszawa 1983, s. 101 i 106

<sup>26</sup> Wśród nich wymienić należy: Antoniego Michalaka, Jana Gotarda, Aleksandra Jędrzejewskiego, Edwarda Kokoszko, Janusza Podoskiego, Mieczysława Schultza, Jana Wydrę i Jana Zamoyskiego.

<sup>27</sup> I.J. Kamiński, op. cit. s. 119

<sup>28</sup> Ibidem, s. 123; Kamiński pisze, że despotyczna i oryginalna osobowość nie pozwoliła mu się pogodzić z Pruszkowskim, co było bezpośrednim powodem wyjazdu z Kazimierza. Informuje też, że Szukalski zaprojektował pomnik Kazimierza Wielkiego, który zamierzał podarować miastu.

<sup>29</sup> J. Teodorowicz-Czerepińska, Studium Historyczno-Urbanistyczne, op. cit. s. 240.

<sup>30</sup> W. Odorowski, W 40-lecie śmierci Karola Sicińskiego, Nie chciał być aktorem, wołał zostać dyskretnym reżyserem, Brulion Kazimierski, jesień-zima 2005, s. 24

jednoosobowo (w latach 1947-1958) Państwową Pracownię Konserwatorską<sup>31</sup>. „Prace konserwatorsko-rekonstrukcyjne nabrały w latach 1946-55 dużego rozmachu. Zmierzają one jak pisał Siciński (zgodnie z opracowywanym planem zabudowy) – do zabezpieczenia i odtworzenia całego piękna architektury Kazimierza, z uwzględnieniem nowej funkcji miasta, jako bazy artystycznej dla stolicy, punktu wypoczynkowo-turystycznego i ośrodka szkolno-sportowego. W ciągu dziesięciu lat ogółem 30 obiektów poddano odbudowie lub rekonstrukcji<sup>32</sup>. Przywołany wyżej plan powstały w latach 1946-47, zawierał bilans potrzeb miasta i perspektyw jego rozwoju<sup>33</sup>, ograniczając się w części graficznej do śródmieścia - ze względu na brak pomiarów geodezyjnych obrzeży<sup>34</sup>. Siciński projektował miasto na 7000 mieszkańców (w 1947 roku było ich ok. 2500)<sup>35</sup>.



Ryc. 3. Plan szczegółowy zabudowy śródmieścia opracowany w latach 1946-1947 przez Karola Sicińskiego, 1:1000; przechowywany w archiwum Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. autor, 2004.

Ze zrealizowanych elementów planu największe znaczenie mają: rewaloryzacja i odbudowa rynku, które przesądziły o jego obecnym kształcie. Należy przy tym podkreślić, że znaczna część jego struktury budowlanej jest autorską kreacją Sicińskiego, opartą na twórczej fantazji i analizach zachowanej ikonografii.

Analizy te pozwalają stwierdzić, że południowo-zachodnią pierzeję z tzw. kamienicą „Gdańską” odbudował przywracając jej stan z okresu I wojny światowej, a nowymi kubaturami utrzymanymi w duchu architektury polskiej inspirowanej budownictwem ludowym, dopełnił pierzeję zajmowaną przez kamienice Przybyłowskie. Nową formę

<sup>31</sup> M. Kurzatowski, *Ochrona Zabytków w województwie lubelskim w latach 1944-1968*, „Rocznik lubelski”, T. XII, 1969, s. 122-124; J. Żurawski, op. cit. s. 16

<sup>32</sup> cyt. za T. Michalak, op. cit. s. 27

<sup>33</sup> Kazimierz Dolny nad Wisłą, miasto zabytkowe. Plan szczegółowy zabudowy śródmieścia, podziałka 1:1000. Ozalid kolorowany, zaopatrzone w legendę, sygnowany i datowany: proj.: arch. Karol Siciński, Kazimierz 1946-47, archiwum po Karolu Sicińskim w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym

<sup>34</sup> K. Siciński, *Opis projektu planu zabudowania miasta Kazimierza nad Wisłą, 1947*, mps w archiwum Biura Planowania Przestrzennego w Lublinie,teczka Kazimierz Dolny, dokument nr 83

<sup>35</sup> J. Żurawski, op. cit., s. 18

nadał również pierzei północno- zachodniej, przywracając w niej przejście w kierunku ul. Błotnej - jako ślad dawnej uliczki - ulokowane w bezpośrednim sąsiedztwie Domu Pracy Twórczej Architekta.

Sklepienie przyziemie tego budynku utrzymane jest wprawdzie w charakterze XVI-XVII wiecznej architektury, ale nie jest rekonstrukcją pierwotnego układu kamienic. Warto zauważyć, że konkurentem Sicińskiego w kwestii odbudowy tej pierzei był jego wieloletni antagonistą Jan Koszycz-Witkiewicz<sup>36</sup>, którego koncepcja zgłoszona w Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków zawierała – jak się wydaje - zbyt duży ładunek kreatywności, nie do przyjęcia w epoce wielkiej odbudowy kraju. Na wyborze wersji Sicińskiego zaważyło też zapewne większe nawiązanie do małomiasteczkowej tradycji Kazimierza. Dopełnieniem zabudowy przyrynekowej jest dom z podcieniami, ulokowany przed kamienicą Kifnerów, uważany przez niektórych za jedną z najlepszych realizacji Sicińskiego<sup>37</sup>.

Obok zmian w obrębie Rynku dziełem Sicińskiego pozostaje: wytrasowanie ulicy Krzywe Koło (gdzie później wystawił dom, w którym zamieszkał), regulacja rzeki Grodarz – powiązana w latach 60. z założeniem murowanych mostów i dowiązaniem do nich poziomów ul. Senatorskiej<sup>38</sup>, realizacja skweru w miejscu zrujnowanej zabudowy pomiędzy ul. Nadwiślańską, Podzamcze i Tyszkiewicza, budowa przystanku autobusowego, rozbudowa budynków Szkół Rzemiosł Budowlanych i budowa murowanego mostu przerzuconego łukiem nad Wąwozem Głęboczyzna, łączącego starszą część cmentarza rzymskokatolickiego z nowszą wytyczoną po wojnie.

W okresie kazimierskiej działalności Sicińskiego powstaje także szereg zabudowy wolnostojącej - poza ścisłym centrum, na ulicach peryferyjnych i stokach wąwozów. Zaprojektował, co najmniej 60 przykładów tego typu budowli<sup>39</sup>. Wśród najcenniejszych wymienić należy wille: Pawlików, Oroniów, Witkowskich, Mysłowskich, Krwawicza, Słobody i „Drogmistrzówkę” zwaną „Koszarką” przy ul. Czerniawy. Na uwagę zasługują też liczne skromniejsze domy murowane i drewniane przy ul. Bulwar, Witkiewicza, Puławskiej, Kwaskowej Górze, Szkolnej i w wąwozie Małachowskiego.

Uderza w nich zastosowanie miejscowego, nietynkowanego kamienia wapiennego, w połączeniu i kontraście kolorystycznym z ciemnym drewnem m.in. w postaci szalunków, gontowych pokryć, dekoracyjnych wydatnych ostatków węglowania, ozdobnie zaciętych rysiów podokapowych czy słupów podcieni z zastrzałami. Zabudowa ta była w zakresie funkcji kontynuacją realizacji z końca XIX wieku, a także okresu międzywojennego i wpisywała się w „wypoczynkowo-turystyczny” charakter, jaki wyznaczył miastu Siciński w planie zagospodarowania przestrzennego.

Przywołane wyżej realizacje będące malarsko-romantycznym wyobrażeniem małego polskiego miasteczka, będącego połączeniem wzorców architektury historycznej i budownictwa ludowego, zaważyły na kształtowaniu przestrzeni urbanistycznej Kazimierza w całym XX wieku - stając się wręcz dla niektórych punktem odniesienia dla wszystkich nowych realizacji w jego obrębie.

## PODSUMOWANIE BADAŃ I OTWARCIE NA PRZYSZŁOŚĆ

<sup>36</sup> M. Leśniakowska, op. cit. s. 88

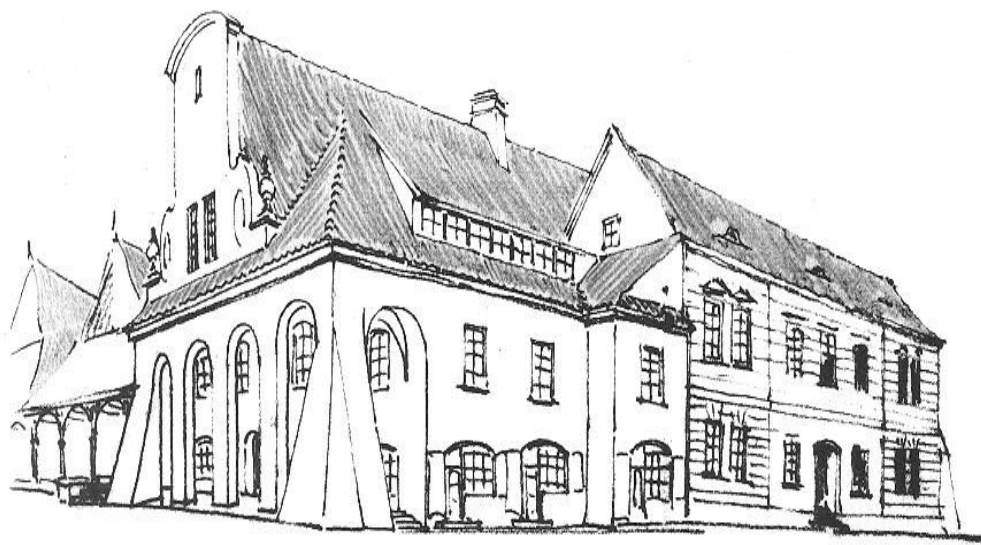
<sup>37</sup> J. Żurawski, op. cit. s. 28

<sup>38</sup> Przy projekcie realizacyjnym - wykonanym przez Miastoprojekt Lublin - usztywniono jeszcze bardziej linię nadbrzeżną rzeki, proponując wprowadzenie murków balustradowych w miejsce dawnych poręczy z bali drewnianych.

<sup>39</sup> Kosiński, W. *Kazimierz Dolny – efekt nadzorów konserwatorskich architektonicznych*. W: *Krajobraz miejski w warunkach demokracji i wolnego rynku*. OZK. Warszawa 1996, s.222.



Wśród wielu pozytywnych realizacji kazimierskich badanego okresu realizacji wymienić przede wszystkim należy rewaloryzację i odbudowę rynku, które przesądziły o jego obecnym kształcie. Należy przy tym podkreślić, że znaczna część jego struktury budowlanej jest autorską kreacją Sicińskiego, opartą na twórczej fantazji i analizach zachowanej ikonografii. W badanym okresie powstaje także szereg zabudowy wolnostojącej - poza ścisłym centrum, na ulicach peryferyjnych i stokach wąwozów. Zaprojektowano co najmniej 60 przykładów tego typu budowli. Uderza w nich zastosowanie miejscowego, nietynkowanego kamienia wapiennego, w połączeniu i kontraście kolorystycznym z ciemnym drewnem m.in. w postaci szalunków, gontowych pokryć, dekoracyjnych wydatnych ostatków węglowania, ozdobnie zaciętych rysów podokapowych czy słupów podcieni z zastrzałami. Przywołane wyżej realizacje będące malarsko-romantycznym wyobrażeniem małego polskiego miasteczka, będącego połączeniem wzorców architektury historycznej i budownictwa ludowego, zaważyły na kształtowaniu przestrzeni urbanistycznej Kazimierza w całym XX wieku, będąc dla wielu wzorcem dla nowych realizacji. Stały się też – *via* przykład kazimierski – swoistym wzorcem kreatywnej aktywizacji turystycznej małych miast w Polsce<sup>40</sup>.



Ryc. 4. Karol Siciński. Studium kamienicy „Gdańskiej”. Oryginał w archiwum Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym Archiwum Karola Sicińskiego. Dział IV/P, Rynek.

<sup>40</sup> Por. W. Kosiński, *Aktywizacja turystyczna małych miast – aspekty architektoniczno-krajobrazowe*. MoOnografia. Wyd. Politechniki Krakowskiej. Kraków 2000, *passim*.

## BIBLIOGRAFIA

- Gawarecki H., Kazimierz z ... myszką [w:] „Kamena” nr 21 z 13 października 1968
- Kierek A., Rozwój przemysłu garbarskiego [w:] „Annales UMCS”, Sectio G, Lublin 1960, VI/3.
- Kosiński W., Aktywizacja turystyczna małych miast. Aspekty architektoniczno-krajobrazowe. Monografia. Wyd. Politechniki Krakowskiej. Kraków 2000.
- Kosiński W., Byrski P., Kowalski P., Zaniewska J. „Studium aspektów zabytkowo - krajobrazowo -turystycznych Miasta i Gminy Kazimierz Dolny – polityka do studium uwarunkowań i warunków zagospodarowania przestrzennego”. Materiał powielony, Kraków 2008.
- Kosiński, W. *Kazimierz Dolny – efekt nadzorów konserwatorskich architektonicznych*. W: *Krajobraz miejski w warunkach demokracji i wolnego rynku*. OOK. Warszawa 1996, s.222
- Kurzątkowska A., Koło Lubelskie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości [w:] *Ocalić przeszłość*, 1985.
- Kurzątkowski M., Konserwatorski watek w życiu Jana Witkiewicza-Koszczyca [w:] *Konserwator i zabytek*, In memoriam Jerzego Remera, Warszawa 1991
- M. Kurzątkowski M., *Ochrona Zabytków w województwie lubelskim w latach 1944-1968*, „Rocznik lubelski”, T. XII, 1969
- Makarski M., *Przeszłość Kazimierza Dolnego w badaniach urbanistyczno-architektonicznych*, Politechnika Lubelska, Prace Instytutu Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej, Seria A nr 9, Lublin 1983.
- Odorowski W., W 40-lecie śmierci Karola Sicińskiego, Nie chciał być aktorem, wolał zostać dyskretnym reżyserem, *Brulion Kazimierski*, jesień-zima 2005.
- Siciński K., *Kazimierz Dolny nad Wisłą, miasto zabytkowe. Plan szczegółowy zabudowy śródmieścia, podziałka 1:1000. Ozalid kolorowany, zaopatrzone w legendę, sygnowany i datowany: proj.: arch. Karol Siciński, Kazimierz 1946-47, archiwum po Karolu Sicińskim w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym*.
- *Słownik Geograficzny*, T. III, Warszawa 1882.
- Szydłowski T., *Ruiny Polski*, Kraków 1919, s. 110; *Ochrona Zabytków* 1930.
- Teodorowicz-Czerepińska. J., *Kazimierz Dolny. Studium historyczno-urbanistyczne*, Mps. Lublin 1967.
- Żurawski J., *Kazimierz Dolny - uwagi o dziejach rozwoju przestrzennego, problemy ochrony krajobrazu kulturowego, Ochrona zabytków*, 1., 1978.

## O AUTORZE:

Mgr historii sztuki, absolwent KUL. Z-ca Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie, zajmujący się ochroną zabytków architektury i urbanistyki. Doktorant Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej przygotowujący rozprawę pt. *Kazimierz Dolny – przekształcenia wartości zabytkowych w kontekście ochrony prawnej*. Autor wielu artykułów i publikacji poświęconych ochronie zabytków Lubelszczyzny.